

**(II Romanista - P.Torri) Jednak coś się rusza. Mimo że Roma szuka nadal trenera i czeka aż Gianluca Petrachi uwolni się z Torino, aby zorganizować przeprowadzkę do Trigorii (mówi się, że w tym sensie najbliższe dni mogą być decydujące). Jest jasnym, ponadto, że dyrektor sportowy, który będzie, nie będzie siedział na rękach, być może prowadząc dalej pracę rozpoczętą już przez Rickyego Massarę, który w najbliższych dniach pożegna się definitywnie z klubem Giallorossich (dymisja już złożona).**

W mercato będzie całe morze pracy do zrobienia, jeśli chodzi o zakupy, sprzedaże, odnowienia umów na wszystkich poziomach, tworząc strukturę drużyny na przyszły sezon, co może być ułatwione również poprzez wybór trenera, do czego do tej pory jeszcze nie doszło. Z pewnością wśród problemów, z którymi będzie trzeba się zmierzyć będzie ten z bramkarzem, biorąc pod uwagę, że w tym sezonie, przynajmniej do momentu promocji Mirante do pierwszego składu, był jednym z najłabszych punktów drużyny, która została źle zbudowana, a rozwijała się jeszcze gorzej.

### **Cragno lub Drągowski**

Mówiąc, że wydajność Mirante (potwierdzony na kolejny sezon) może pozwolić na zmierzenie się z problemem z pewnym spokojem, wybór pierwszego bramkarze musi zostać dokonany poprzez rozwiązanie niewiadomej: powierzyć bramkę młodemu wschodzącemu bramkarzowi czy też dokooptować do Mirante kolejnego doświadczonego golkipera? Wydaje się, że gwarantowana wydajność Mirante przechyliła wagę ku młodej opcji. Czyli kierunek z Sirigu, ponad 30 lat, ale bohater świetnego sezonu w barwach Torino, musi zostać na ten moment zamrożony. Zatem młody bramkarz. Trzy nazwiska na liście: Cragno, Perin, Drągowski. Za pierwszego Cagliari żąda 30 mln euro. Za drugiego Juventus wyrównuje żądania Sardyńczyków. To zbyt dużo za obydwu, mimo że kwota byłaby negocjowalna. Roma jednak nie ma żadnego zamiaru wydać podobnej kwoty za bramkarza i można to zrozumieć. Stąd Bartłomiej Drągowski, który skończy 22 lata 19 sierpnia, młodzieżowy reprezentant Polski, którego karta jest własnością Fiorentiny, ale który spędził ostatni sezon w Empoli, gdzie w drugiej części sezonu pokazał bardzo interesujące walory fizyczne i techniczne.

Kilka tygodni temu Ricky Massara spotkał się z agentem bramkarza, Mariuszem Kuleszą, bez wychodzenia zbyt daleko, gdyż zdał sobie sprawę, że jego przyszłość będzie z dala od Florencji. Na pewno można powiedzieć, że gracz dał swoją dostępność na transfer, agent uważa opcję z Romą za kluczowy skok naprzód swojego podopiecznego, biorąc zwłaszcza pod uwagę, że we Florencji, gdzie wrócił, podstawowym bramkarzem jest inny 20-latek, Francuz Fafont, zatem albo jeden albo drugi. Kulesza zadeklarował wyraźną aprobatę swojego klienta dla Romy. Przy czym Drągowskim są już zainteresowane Southampton i Brighton, gotowe zagwarantować nie mniej niż 10 mln euro.

### Problem Olsena

Poza znalezieniem nowego bramkarza, który będzie mógł walczyć o miejsce z Mirante, Giallorossi mają potrzebę znalezienia nowego zakwaterowania dla Robina Olsena, po sezonie, w przypadku którego będzie komplementem gdy nazwiemy go negatywnym. I wraz z tym chcemy powiedzieć, że będzie bardzo ciężko znaleźć drużynę Szwedowi, który ponadto ma kontrakt za 2 mln euro netto za sezon i umowa jest jeszcze na cztery lata (szaleństwo). Dodatkowo jest koszt karty, 8,5 mln euro, zamortyzowane tylko jednym sezonem i to oznacza, że jego sprzedaż za mniej niż 7 mln euro oznaczałaby stratę kapitałową, co jest trucizną dla bilansu Giallorossich. Dodatkowo uzgodniono z klubem z Kopenhagi, z którego sprowadzono go rok temu, że z ponownej sprzedaży przewidziano zapłatę 10% pieniędzy do kasy duńskiego zespołu. Podsumowując, teraz można sobie wyobrazić jedynie ulokowanie go na wypożyczeniu i w tym sensie można zakładać znalezienie ewentualnych wielbicieli tylko w Premier League, gdzie 2 mln euro wynagrodzenia mogą zagwarantować kluby z drugiego szeregu.

Autor: abruzzo